

Sens w czasach nonsensu według rdzennych ludów

12 sierpnia 2020

Czasem wydaje się, że żyjemy w czasach pełnych nonsensu. Co się stało ze zdrowym rozsądkiem i zdrowym myśleniem? Rdzenne społeczności z całego świata, które walczą o kulturowe i fizyczne przetrwanie oraz o zachowanie przyrody w swoich ojczyznach, w obliczu zmian klimatycznych oraz destruktywnych projektów „rozwojowych”, takich jak górnictwo, czy elektrownie zaporowe na rzekach. Oferują prostą mądrość. Ich głosy zostały uwiecznione w czteroczęściowym filmie dokumentalnym pt. „Standing On Sacred Ground”.

WODA TO ŻYCIE, A ROPA NIE UGASI PRAGNIENIA

„Ludzie mogą żyć, bez ropy, mogą żyć bez złota, ale nic nie może żyć bez wody” – Caleen Sisk, Kalifornia.

Pierwszy odcinek „Pilgrims and Tourists” („Pielgrzymi i Turyści”), ukazuje walkę kalifornijskiego plemienia Indian Winnemem Wintu przeciwko podwyższeniu już istniejącej zapory Shasta na rzece McCloud w celu zwiększenia objętości zbiornika zaporowego. Gdyby ją podwyższono, wówczas zostałyby zalane święte miejsca na brzegach rzeki, w których plemię odbywa swoje ceremonie od tysięcy lat. Wódz Caleen Sisk pełni rolę rzecznika na rzecz wody powołując się na ludzkie prawo dla wszystkich, w tym dla łososi, które są źródłem duchowej inspiracji i oraz pożywienia, a które zniknęły z terenów plemienia na skutek wybudowania tamy blokującej drogę rybom na tarło.

KAPITALIZM NIE JEST RODZIMY DLA AMERYKI PÓŁNOCNEJ

„Próbujecie uczyć Indian bycia kapitalistami od kiedy tu przybyliście, ale my nie cenimy tego, co wy tak cenicie” – Wódz Oren Lyons.

Wódz Oren Lyons wyjaśnia życiowe wartości, o wiele ważniejsze niż pieniądze i rynki zbytu, mianowicie święte związki z ziemią, zasadę wzajemności oraz nasz obowiązek okazywania Ziemi wdzięczności w zamian za branie od niej dóbr. Mówi o zaangażowaniu dla równości i pokoju, jakie należy zapewnić siedmiu kolejnym pokoleniom naszych potomków. Oren Lyons jest wodzem plemienia Onondagów, profesorem, amerykanistą. Pracował dla ONZ zajmując się kwestiami praw człowieka i samookreślenia narodów.

JEŚLI MEGA-PROJEKTY GÓRNICZE MOŻNA ZOBACZYĆ NA ZDJĘCIACH SATELITARNYCH, WÓWCZAS ZMIANY KLIMATYCZNE ZWYCIĘŻĄ

„To co teraz obserwujemy, to największy projekt przemysłowy w historii ludzkości. Łupki bitumiczne to kwestia prawa cywilnego mojego pokolenia” – Llyton Thomas Müller.

W drugiej części filmu „Profit and Loss” („Zyski i straty”) pokazana jest walka rdzennych mieszkańców kanadyjskiej prowincji Alberta z zagrożeniami ze strony mega-górnictwa inwazji kopalń łupków bitumicznych uznanych za największy projekt przemysłowy na świecie. Tubylczy rzecznicy podnoszą alarm. Wskazują na ogromny wpływ przemysłu związanego z łupkami bitumicznymi na tradycyjny styl życia oraz łańcuch żywnościowy wspólnot plemiennych, które zostały wystawione na działanie toksycznych substancji wylewanych do wód i uwalnianych do atmosfery. Ropa wyprodukowana z łupków bitumicznych daje także bardzo wysoki ślad węglowy. Według Amerykańskiej Agencji Ochrony Środowiska emisja gazów cieplarnianych ze spalania tego rodzaju ropy jest o 82% wyższa, niż ze spalania zwykłej ropy (biorąc pod uwagę nakład energetyczny na proces wydobycia, przetwarzania, transportu, a także zużycie w baku samochodu lub elektrowni ciepłej).

ZDEFORMOWANE RYBY TO ŚMIERCIONOŚNY POŁÓW

W wspomnianym wyżej odcinku „Profit and Loss” mowa jest także o bardzo wysokim poziomie zachorowań na raka wśród rdzennych

wspólnot znad jeziora Atapaska. Woda pitna i ryby, które łowili w jeziorze od tysięcy lat jest skażona przez kopalnie łupków bitumicznych oraz rafinerie położone nad rzeką Atapaska powyżej jeziora.

Ropa wydobywana i produkowana w taki sposób jest źródłem energii dla naszej cywilizacji. To, jaką cenę musi płacić przyroda oraz rdzenne społeczności pokazuje, jak bardzo ta cywilizacja jest niezrównoważona. Istnieje bowiem zasada, która mówi, że dobre owoce mogą przynieść tylko działania dobre od samego początku, nie przysparzające szkód ani ludziom, ani naturze. Jeśli te działania już na samym starcie są śmiertelne i destruktywne, nie ludźmy się, że ich cel zapewni komukolwiek trwały dobrobyt.

LUDZIE TRAKTUJĄ PRZYRODĘ, JAKBY BYŁA TOWAREM Z WYPRZEDAŻY

„Musimy zmienić nasze podejście z polegającego na dążeniu do posiadania natury na podejście polegające na relacji z naturą. W momencie, kiedy zmienisz swoją chęć posiadania na relację, wówczas stworzysz poczucie świętości” – Satish Kumar.

Wiele tubylczych wspólnot na całym świecie dąży do utrzymania duchowości opartej na relacjach z Ziemią, w której to związek z nią roznieca cześć dla natury i powściąga ludzkie zachowania mogące jej szkodzić. Natomiast nasz konsumpcjonizm, tj. ludzi z nowoczesnego świata, dosłownie pożera Ziemię!

ODPOWIEDZIALNI ZA OCHRONĘ PRZYRODY POWINNI ZWRÓCIĆ UWAGĘ NA TE DANE!

„Ludy rdzenne stanowią 4% światowej populacji, zamieszkują 22% powierzchni lądów. Na tych 22% lądów zachowało się 80% światowej różnorodności biologicznej.”

Na długo, zanim parki narodowe stały się pomysłem na ochronę dzikiej przyrody i różnorodności biologicznej, ludy tubylcze zarządzały swoimi terytoriami za pomocą efektywnych ekologicznych i duchowych praktyk. Warto docenić te pradowe

wzorce kulturowe i duchowe, które służą ochronie przyrody i zachowaniu bogactwa gatunkowego rozmaitych form życia. Warto też sobie przypomnieć i docenić nasze pradawne wzorce. U Słowian i Celtów, dla przykładu były to święte gaje.

A CO, JEŚLI NIEBO ZNAJDUJE SIĘ NA ZIEMI?

„W nauczaniu kościołów mamy separację ziemi od ludzi. W efekcie kończymy ze zbiorowym wierzeniem, że nie ma znaczenia, co my tu wyprawiamy, bo w końcu zbawienie czeka nas zupełnie gdzieś indziej, Więc dawaj! Budujmy kopalnie i zapory na rzekach!” – Winona La Duke- działaczka z plemienia Anishinaabe, walcząca o odzyskanie dla swojego ludu Rezerwatu Biała Ziemia.

W trzeciej części „Sacred Ground” zatytułowanej „Fire and Ice” („Ogień i Lód”) zostało pokazane, jak chrześcijaństwo niepokoi rdzennych ludzi w odprawianiu ich ceremonii w świętych miejscach. Generalnie ten odcinek zmusza do zadania sobie następującego pytania: Jakie są przyrodnicze konsekwencje wiary w to, że Ziemia jest jedynie przystankiem w drodze do wieczności?

BOMBARDOWANIE ŚWIĘTEJ WYSPY JEST CZYMŚ ZŁYM

“Jeśli mogliśmy walczyć z największą potęgą militarną, jaką znał świat (USA) i zwyciężyć, to pokazuje, że możliwości dla innych rdzennych ludzi z całego świata są praktycznie nieograniczone” – Derek Mar, Hawai’i.

Ostatni odcinek „Islands of Sanctuary” („Wyspy Świątyń”) niesie nadzieję i odnowę pokazując postawę Australijskich Aborygenów i rdzennych Hawajczyków tworzących silny ruch na rzecz odzyskania od rządu i armii świętych miejsc. Hawajczykom po 50 latach udało się odzyskać od Armii stanów Zjednoczonych wyspę Kaho’olawe, która w ramach ćwiczeń była przez ten czas bombardowana. „Kaho’olawe dała nam duchową więź z naszymi przodkami i naszymi wierzeniami i umożliwiła nam dawanie odpowiedzi naszym bogom” – mówi Davianna McGregor, przywódca

ruchu Protect Kaho'olawe 'Ohana.

PRZETRWANIE JEST GŁĘBOKO POLITYCZNE

Florence Jones (1907-2003) z indiańskiego plemienia Winnemem Wintu w Kalifornii była wziętą lekarką i uzdrowicielką, która skutecznie walczyła i powstrzymała realizację planów budowy ośrodka narciarskiego na jej świętej górze Shasta. Jej potomkowie kontynuują jej dziedzictwo.

Bardzo chciałbym, aby ten film w czterech odcinkach dotarł także do Polaków. Wiąże się to jednak z kosztami. Wykupienie licencji na wyświetlanie filmu nieograniczonej liczbie widzów wynosi ponad 4 tys. zł. Do tego trzeba doliczyć koszt filmu na język polski, aby zawarte w nim przesłanie dotarło do jak największej rzeszy naszych rodaków. Jest to niewątpliwie dokument budzący świadomość o naszych związkach z planetą, z naturą oraz o znaczeniu współczesnych strażników tychże związków, reprezentowanych przez rdzenne kultury, dla podtrzymania tej świadomości. Im więcej mieszkańców tzw. nowoczesnego świata uświadomi sobie wartość i znaczenie tzw. rdzennej mądrości, tym większe będzie ona miała szansę przetrwać, aby spełniać swoją jakże ważną rolę nie tylko dla jej właścicieli, ale też dla ludzkości.

Opracowanie: Tomasz Nakonieczny

Źródło oryginalne: [BuzzFeed.com](https://www.buzzfeed.com)

Źródło polskie: [LudyZiemi.blogspot.com](https://ludyziemi.blogspot.com)